

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Marca r. s. 1827 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 5 marca.

(z Gazety Senackiej.)

Przez Naywyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 22 lutego, radca kollegialny Krzysztof Łazarzew, w nagrodę służby odznaczający się gorliwością pod wiedzą kollegium spraw zagranicznych, na osnowie ukazu d. 6 sierpnia 1809 roku mianowany radcą stanu.

Dnia 23 lutego, radca kollegialny, Grigorjew, expedytor kancelaryi Państwa, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, za jęj gorliwe i bez nagany przez lat 33 sprawowanie, otrzymał w pensyi dożywotnie pensyją etatową tego miejsca po 2,000 rubli na rok.

Dnia 24 lutego, odstawny Półkownik Michał Mussin - Puszkina przeznaczony do sprawowania obowiązków Kuratora wydziału Kazańskiego z przemianą rangi na cywilną Radcy Stanu.

Dnia 25 lutego. Sprawujący obowiązki Wice-Gubernatora Wiatskiego Radca Dworu Pest, uwolniony od tego obowiązku z przeznaczeniem do Ministerystwa Skarbu dla szczególnych poleceń, a Wice-Gubernatorem Wiatskimznaczony Prezydent jénisseyskiej Izby Skarbowej, Radca Stanu Afonasiw.

Radca Izby Skarbowej Permskiej radca kollegialny Pestow, naznaczony Prezydentem Izby Skarbowej jénisseyskiej i mianowany Radcą Stanu.

Mianowani Prezydentami Sądu jeneralnego Gubernii Połtawskiej: pierwszego Departamentu assesor kollegialny Jerzy Babanin, a drugiego Radca kollegialny Joachim Prygara.

Mianowani Prezydentami Sądów Głównych: Gubernii Mińskiej: 1go Departamentu Rudolf Piszczallo dotąd Prezydent 2go Departamentu; a 2go Departamentu Assesor tegoż Sądu Eustachy Prószyński, Gubernii Podolskiej: 1go Departamentu Fabian Lipiński h. Marszałek powiatu Olhopolskiego; 2go Jan Sulatycki.

Dnia 3 marca. Radca tajny Senator, Chitrowo, otrzymał rozkaz sprawowania obowiązków Kontrollera Państwa.

## FRANCYA.

Paryż dnia 2 marca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryżka dnia 1. Pięć od sta, 101 fr. — Trzy od sta, 69 fr. 10 — Akcje bankowe, 1,081 fr. 25 — Pożyczka Królewsko-Hiszpańska, 53 1/2.

Posiedzenie izby deputowanych dnia 24 lutego.

P. Prezydent czyta art. 3 wbrzmieniu następnym:

„Podlega karom wyrażonym w art. 15 i 16 prawa pod d. 21 października 1814, każdy drukarz, któryby więcej wydrukował arkuszy, aniżeli wyraził w deklaracyi, przez siebie uczynionej, dopełniając art. 14 tegoż prawa. Arkusze nadliczebne, będą skonfiskowane i zniszczone.”

Kommissya w odmianie, położyła wyraz *exemplarzy* zamiast *arkuszy*, a po wyrazie *exemplarzy* dodała: *albo jakichkolwiek części exemplarzy*;

zamiast wyrazów *przez siebie uczynionej*, proponuje też kommissya położyć: *którą obowiązany uczynić*.

Nareszcie, w drugim paragrafie, zamienia wyraz *arkuszy*, na *exemplarzy lub części exemplarzy*.

P. Pardessus domaga się zniesienia 2go paragrafu i dodania tych słów: „Bez prejudykаты reszt z wybicia, zwanych w drukarniach *makulaturą*.” Gruntuje on swoją opinią na szczegółach, z jakimi się rozwodzi nad processami typograficznymi, a z których wyprowadza wniosek, iż wiele jest arkuszy papieru zepsutych w wybiciu, które należy odróżnić od tych, co wchodzi do dzieła.

Odmiana ta, popierana przez PP. B. Constant i Sebastiani, a zbijana przez PP. Bonnet i Dudon, wzięta pod kreski, została przyjęta.

P. Prezydent czyta art. 4 w tem brzmieniu:

„Wszelkie przeniesienie z miejsca lub transport jakiegokolwiek części edycyi, za granicę warsztatów drukarza, przed upływem czasu naznaczonego art. 1. będzie uważane za kuszenie się na ogłoszenie.

„Kuszenie się na ogłoszenie będzie poszukiwanem i karaniem, podobnie jak samo ogłoszenie.”

Kommissya przydaje: „Objęte są pod nazwiskiem warsztatów drukarza, warsztaty zewnętrzne, w których arkusze druku suszą się, glansują, składają i sposzywają.”

Odmiana ta, wzięta do głosowania, ostała się.

Propozycya P. Agier, względem przydania wyrazu *podstępny* w pierwszym paragrafie artykułu, jest odrzucona po rozprawie, do której wielu mówców należy.

P. de Frenilly cofa proponowaną przez siebie odmianę; P. du Hamel toż samo czyni, wysłuchawszy uwag Pardessus nad zwyczajami w drukarniach, co się tycze korrekty próbek.

P. Prezydent wnosi do głosowania ostatnią odmianę, podaną przez kommissyą, względem następnego przeinaczenia ostatniego paragrafu art. 4: „W tym razie, kuszenie się na ogłoszenie będzie poszukiwanem i karaniem, wedle art. 1go niniejszego prawa.”

Odmianę tę odrzucono, również jak podobną P. Mestadier, proponującego położyć wyraz na *wykroczenie*, po wyrazie *kuszenia się*. Izba przyymuje propozycyą P. strażnika pieczęci, względem przydania na końcu ostatniego paragrafu artykułu, wyrazów: *karą przewidzianą art. 1m niniejszego prawa*.

Art. 4 wzięty pod kreski, przyjęto jak następuje:

„Art. 4. Wszelkie przeniesienie z miejsca lub transport, jakiegokolwiek części edycyi, za granicę warsztatów drukarza, przed upływem czasu naznaczonego art. 1m, będzie uważanem za kuszenie się na ogłoszenie.

„Objęte są pod nazwaniem warsztatów drukarskich, warsztaty zewnętrzne, w których arkusze druku, suszą się, glansują, składają i sposzywają.”

„Kuszenie się na wykroczenie ogłoszeniem będzie poszukiwane i karane, podobnie jak samo wykroczenie, przewidziane art. 1m niniejszego prawa.”

P. Prezydent czyta potem art. 5 i oświadcza, że kommissya proponowała jego zniesienie, a natomiast przydanie artykułu dodatkowego, w tém brzmieniu:

Art. 5. Wszelkie pismo dwódziesięt-arkuszowe i mniejsze; nie może być drukowanym, ani przedrukowanym, w formacie mniejszym, jak *in 18*, bez pozwolenia, dającego się w Paryżu przez dyrekcyę księgarni, a po departamentach, przez prefektów i podprefektów.

„W przeciwnym razie, drukarze, wydawcy i rozdawacze, będą karani opłatą 3,000 fr.; a edycya będzie skonfiskowana i zniszczona.”

Po rozprawie, izba decyduje, że artykuł kommissyi nie jest odmianą, a przeto P. Prezydent odaje pod kréski art. 5 projektu.

P. *Forbin des Issarts* zabiera głos, wykładając powody odmiany przez siebie wnoszonej, a mającej na celu następne przeinaczenie artykułu projektu:

„Wszelkie pismo pięcio-arkuszowe, i mniejsze będzie podlegało stęplowi 50 centymów.

„W przeciwnym razie, drukarze, wydawcy i rozdawacze, będą karani opłatą 3,000 fr.

„Prócz tego edycya ma być skonfiskowaną i zniszczoną.

„Wymują się wszakże od tego:

„1. Wszelkie pisma, wolne od depozytu pięcio-dniowego, na mocy art. 2 niniejszego prawa;

„2. Xiążki elementarne i klasyczne, używane lub potwierdzone przez uniwersytet, do użycia po kolegiach Królewskich, i domach edukacyi publicznej;

„3. Okolniki handlowe, kalendarze, i wszelkie dzieła dotyczące się nauk i sztuk, wychodzące w poszytach;

„4. Dzienniki, ogłoszenia, afisze i pisma, podlegające już przez prawa dzisiejsze, oznaczonemu stęplowi;

„5. Katechizmy, xiążki do nabożeństwa i instrukcyje religijne, potwierdzone przez biskupów, albo przez konsystorya religii chrześcijańskich;

„6. Dzieła w językach starożytnych lub cudzoziemskich.”

W dosyć długiej mowie, dał uczuć mówca, wyuzdane rozwolnienie druku w ostatnich czasach, haniebne i nieznosne jego nadużycie a nadewszystko szkody zadane społeczeństwu, niebezpieczeństwa na jakie ją wystawia, przez nagłe i łatwe rozszerzanie się owego mnożstwa paszkwilów, xiążeczek bezbożnych, rozpustnych i zwodniczych, któremi Francya, od niejakiego czasu jest zasypiana. Prawo zatem, środek, któryby odjął psującym i fakcyonistom tę łatwość szkolenia, któryby uczynił, jeżeli nie niepodobnem, to przynajmniej trudniejszym owo zło straszliwe, jest nieodzownym. Taki jest cel, a jego zdaniem, taki będzie skutek proponowanego stępla. Po zbiciu zarzutu, jakoby to prawo równie godziło najdobre pisma, jak na złe, i mogło przywieść do upadku handel drukarski, szanowny członek przydaje:

Słowo tylko odpowiem na zarzut fiskalności. Nie, nie chodzi tu o haracz; o zyski; nikt dobrej wiary tego nie powie; jest to tylko wątpliwość środków, przypuszczać podobny zarzut; idzie tu o to, ażeby podniosły cenę paszkwilów, uczynić je niedostępnymi najnieświadomszym i najłatwiejszym do uwiedzenia klasom, ażeby stępieć oręż niebezpieczny w ręku szermierzy. Środka tego, użyto w kraju ościennym; skutek był pożądanym, a dochód uczynił 20,000 fr. Owoż jaka fiskalność w tym projekcie.

Rozprawę odłożono do sessyi d. 26.

— Dnia 4 marca. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Niedawno podniosła się cena papierów naszych skarbowych na giełdzie tutejszej, a to (jak słychać) szczególniej z tego powodu, iż pewna znakomita osoba miała powinnować posłowi Hiszpańskiemu przy dworze naszym, że korpus obserwacyiny Hiszpański stojący na granicy, zaczął przecie rozbrajać powstańców portugalskich.

Z największą czcią przyjmowano wszędzie Szwajcarską brygadę powracającą do Francyi. Król Hiszpański wydał rozkaz Ministrom i władzom, aby wszystkiego dostarczyli, czego żądał dowódca tej brygady, Hrabia *Arbaud Jouques*. W miastach, przez które przechodziła brygada, władze składały swoje uszanowanie jenerałowi, Królewscy ochotnicy przydawali mu straż honorową, przyjmowano brygadę przy odgłosie dzwonów, a żołnierze odbierali w miastach podwójną racyę wina. Wieziono chorych nie na zwyczajnych karach ciągniętych przez osłów, lecz mułami w pokrytych wozach.

List z *St. Tropez* pod d. 25 lutego donosi, iż tegoż dnia Lord *Cochrane* wypłynął z tamąd do Grecyi na brygu, najętym przez paryżkie towarzystwo przyjaciół Greckich. Odebrany tu list z *Genewy* wyraża, iż Grecy oblegają *Parga*, lub przynajmniej trzymają w zamknięciu. Byłoby to ważnym wypadkiem; gdyż nietylko dowodziłoby terażniejszej potęgi wojennej greckiej, lecz oraz zdobycie tej warowni skłoniłoby do powrotu wielu dawniejszych tamecznych mieszkańców, ludzi mocnych i bitnych, którzy teraz po większej części znajdują się w *Korsu*.

ANGLIJA.

Londyn dnia 2 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *Canning* przybywszy d. 27 z. m. z *Brighton* do tutejszej stolicy, uczynił wczora w izbie niższej swoje wnioski względem praw zbożowych. Wprowadzanie wszelkich gatunków zboża zagranicznego do Wielkiej Brytanii ma być zawsze dozwolonem za opłatą cła, które zostanie podwyższone, lub niższe aż do 1 szyllinga (2 zł. pol.) od kwarteru (półtrzecia korca miary polskiej), lub zupełnie uchylone, w miarę, jak średnia cena każdego gatunku zboża od oznaczonej ilości podnosić się lub spadać będzie. Tym celem średnia ta cena, co tydzień wyrachowana, posłuży za prawidło do pobierania cła od wprowadzanego w następnym tygodniu zboża. Stan ceny, od którego cło ma się podwyższać lub zmniejszać, jest następujący: *Pszemica*: gdy kwarter kosztuje 60 szyllingów, cło wynosi trzecią część, to jest 20 szyllingów. Za każdym podniesieniem się ceny o 1 szylling za kwarter aż do 70 szyllingów, cło zmniejsza się o 2 szyllingi od kwarteru, a w cenie wyższej nad 70 szyllingów, tylko po 1 szyllingu. Za każdym zaś zmniejszeniem ceny o jeden szylling, niżey 60 szyllingów, cło powiększa się 2 szyllingami od kwarteru. *Jęczmień*: gdy kwarter kosztuje 30 szyllingów, cło wynosi trzecią część, to jest 10 szyllingów. Za każdym podniesieniem się ceny o 1 szylling za kwarter aż do 37 szyllingów, cło zmniejsza się o 1 szylling 6 p. od kwarteru, a w cenie wyższej nad 37 szyllingów, tylko po 1 szyllingu. Za każdym zaś zmniejszeniem ceny o jeden szylling, niżey 30 szyllingów, cło powiększa się 1 szyllingiem 6 p. od kwarteru. *Owies*: gdy kwarter kosztuje 21 szyllingów, cło wynosi trzecią część, to jest 7 szyllingów. Za każdym podniesieniem się ceny o jeden szylling za kwarter aż do 28 szyllingów, cło zmniejsza się o 1 szylling, a w cenie wyższej nad 28 szyllingów, tylko po 1 szyllingu. Za każdym zaś zmniejszeniem ceny o 1 szylling, niżey 21 szyllingów, cło powiększa się 1 szyllingiem od kwarteru. *Zyto, Groch i Bób*: gdy kwarter kosztuje 35 szyllingów, cło wynosi ½ to jest 15 szyllingów. Za każdym podniesieniem się ceny o jeden szylling za kwarter aż do 45 szyllingów, cło zmniejsza się o 1 szylling 6 p., a w cenie wyższej nad 45 szyllingów, tylko po 1 szyllingu. Za każdym zaś zmniejszeniem ceny o jeden szylling, niżey 35 szyllingów, cło powiększa się 1 szyllingiem 6 p. od kwarteru. *Mąki pszennej* każda beczka ważąca 196 funtów wagi angielskiej, rachuje się za 5 busłów czyli ½ kwarteru pszenicy, i pobiera się cło stosowne. Od 252 funtów *mąki owsianej* płaci się takie cło, jak od kwarteru owsa. Od *kukurudzy, gryki i jęczmienia zimowego*, płaci się takie cło, jak od jęczmienia.

Od wszelkiego zboża sprowadzanego z północnej Ameryki angielskiej, i innych osad angielskich zaeuropejskich, opłaca się cło w następnym stosunku: *Pszenica*, 5 szylingów od kwarteru, aż do ceny 65 szylingów, a 6 pence więcej, gdy jest wyższą; *Jęczmień* 2 szyllingi i 6 pence od kwarteru, aż do ceny 33 szyllingów, a 6 pence więcej, gdy jest wyższą; *Owies* 2 szyllingi od kwarteru, aż do ceny 24 szylingów, a 6 pence więcej, gdy jest wyższą; *Zyto, Groch i Bób* 3 szyllingi od kwarteru, aż do ceny 40 szylingów, a 6 pence więcej, gdy jest wyższą; od 196 funtów *mąki pszennej* płaci się cło jak od  $\frac{1}{2}$  kwarteru pszenicy, a od 252 funtów mąki owsianej, jak od kwarteru owca.

Kongres Zjednoczonych krajów północnej Ameryki oddał pod roztrząszenie kommissyi bil, który urządza stosunki handlowe między Anglią i wspomnianymi krajami. Od dnia 30 września r. b. porty Zjednoczonych krajów mają być zamknięte dla okrętów płynących z osad angielskich w Ameryce, Nowej Hollandyi, Cejlanie i Afryce. Jeśliby zaś do dnia 18 września r. b. nadeszła urzędowa wiadomość, iż Anglija otworzyła porty w osadach swoich dla okrętów Zjednoczonych krajów, podług zasad wzajemności, w tym razie bil ten nie będzie miał mocy. Jest to widocznym odwetem za postanowienie rządu angielskiego, aby porty osadnicze były zamknięte dla okrętów Zjednoczonych krajów.

Kongres Rzeczypospolitej Buenos-Ayerskiej przyjął konstytucyjną krajową dnia 25 listopada. Wojsko tej Rzeczypospolitej miało zdobyć miasto *Montevideo*.

#### A M E R Y K A.

(Journal de St. Petersburg.)

*Gazeta Madrycka* zawiera artykuł następujący, pod doniesieniami z *Hawanny*, z d. 18 listopada 1826:

„Powstanie sprawione w prowincyi *Venezuela* przez jenerała zbuntowanego *Paeza*, zagraża już chwilowemu bytowi rzeczypospolitej kolumbijskiej: ze wszystkiego się pokazuje, że ten naczelnik ma licznych zwolenników, i że jego przykład szybko miał wpływ na prowincye.

„Zbuntowane przeciwko rządowi prawemu i oycowskiemu Króla, od którego nigdy się odłączyć nie były powinny, zdaje się, iż skłoniły Opatrzność Bożką do wystawienia ich na wszelkie klęski, zasłużone przez występłą niewdzięczność przeciwko metropolii; już niezgoda szerzy się po wszystkich punktach tej urojonej rzeczypospolitej. Oto, jak się w tej rzeczy sami mieszkańcy zgadzają: „Dotychczas szczytu niesnaski; wszystkie opinie są sprzecznemi, podzielili się ludzie i rzeczy, nadszedł czas namiętności, stronnictw i rozprzężenia społecznego.”

„Chociaż należało się spodziewać, że pogardzenie prawdziwych interesów kraju, i niezachwianych praw tronu, osiągnie bez ochyby, w biegu interesów politycznych, tak straszliwą katastrofę; nie możemy wszakże utaić smutku i stłumić przykrych wspomnień, ilekroć poglądamy na smutny obraz dzisiejszy tych nieszczęśliwych krajin, niegdyś bogatych i żyźnych, pod panowaniem praw i uległości.

„Wszystko to potwierdza gazeta z *Kartageny* kolumbijskiej i inne dzienniki, któreśmy odebrali z *Jamaiki*; znajdujemy w nich akta departamentów *Magdaleny* i *Guayaquil*, nadające władzę dyrektoryalną *Boliwarowi*, który jeden, podług ich wyrażen, może ich ocalić od grożącego rozbicia. Ostatni środek, który ich przywiedzie do zupełnego upadku. Dyktator, mógł wprawdzie zbawić Rzym, kiedy się znajdował w krytycznych okolicznościach; we wszystkich bowiem klassach ludu były wkorzone cnoty i patriotyzm, wiążący je około spólnego środka; lecz w *Kolumbii*, dyktatura, zaprowadzona przez fakcye i ucierające się ambicje, przyczyni się do powiększenia klęsk wszelkiego rodzaju, które spłyną na ten kraj obłąkany.

„Akt departamentu *Guayaquil*, pod d. 26 sierpnia 1826, zawiera na wstępie takie uwagi:

„Departamentą prowincyi *Venezuela*, które

się już wzięty do oręża, oświadczyły się formalnie przeciwko porządkowi dzisiejszemu rzeczypospolitej; a wedle słów wojownika na ich czele będącego, dobyły miecza, dla zaprowadzenia systematu rządu, kombinującego wszystkie interesa, i zgodnego z naszymi zasadami. Część wschodnia tejże prowincyi oświadczyła się na zgromadzeniu zebranem w tym celu, a oświadczyła się przeciwko woli swoich sąsiadów. Departament *Magdalena*, kryje okropne podniety pożaru, zapalające się teraz w ognisku zaburzeń ościennych. Prowincye środkowe miotane są opiniami, interesami i namiętnościami przeciwnymi; rząd sam, postawiony w obliczu opinii rozrzuconych, zdaje się, przedsięwziął wnieść się do walki zbrojnej, gdy tymczasem wszystkie okoliczności dowodzą, że niezgoda jest powszechną, i że, mówiąc prawdę, nie masz ani jednego stronnictwa, mogącego się nazwać narodowem... Lubo jedno ze stronnictw usiłuje obłąkać inne i wystawić rzeczypospolitą, jaką niezagrożoną żadnem niebezpieczeństwem, to atoli przypuszczenie, nigdy nie może uchodzić, za podobne do prawdy, skoro widać mieszkańców w zamieszce, dzielących się w zdaniu, a nawet niektórych pod bronią, skoro niedostateczność ustaw zdaje się być wyświeconą, i kiedy ich reforma jest celem powszechnych życzeń. Co więcej, nie masz dwóch opinii, dwóch interesów, któreby się w jeden punkt łączyły; nasi jenerałowie, nasi urzędnicy cywilni, w niczem się nie zgadzają; słowem wszystkie pierwiastki zniszczenia powstają i przysparzają się w atmosferze nieładu.

„Kiedy wszystkie nieszczęścia wynikają z ustaw i systematu dwuznacznego, i kiedy pod wpływem rządu konstytucyjnego, rozwinięły się i przywiodły nas do stanu dzisiejszego, śmieszna byłoby rzeczą, spodziewać się na to środka z systematu, który tego był przyczyną...”

„Postanowienia tego aktu wyrażają, iż władza dyrektoryalna, poruczona jest *Boliwarowi*, przy której pozostanie, póki nie wydzwignie oyczyzny z zagrażającego jej upadku; że będzie zaraz zwołać wielki kongres kolumbijski, dla ostatecznego uchwalenia systematu rzeczypospolitej, i że odtąd *Guayaquil* oświadcza się za konstytucją *Boliwii*; że pomieniony akt ma być podany wszystkim departamentom, wzywając je do chwycenia się tejże strony; że władze dzisiejsze mają nadal administrować departamentem, i utrzymywać w nim spokojność publiczną, nim *Boliwar* przyjdzie i obymie dyktaturę.

„Znajduje się punkt następujący w akcie municypalności *Magdaleny*, pod d. 29 września 1826, poruczający *Boliwarowi* losy oyczyzny i władzę potrzebną do jej ocalenia:

„Kiedy, z nieuchronnego porządku, rzeczypospolita wpadła w ostateczność rozdziału, kiedy wszystkie opinie są rozbiegłe, ludzie i rzeczy w niezgodzie, nie można przeczyć, iż nadeszła pora passy, stronnictw i rozprzężenia społecznego. Spólny węzeł utracił moc swoją, a duch narodowy miotany jest okropną troską. Stan niniejszy rzeczypospolitej jest takim, iż w oczach przecornych patriotyzmu, okazuje wszystkie niebezpieczeństwa niezgody, a za niemi okropności anarchii...”

*Cesarz Brezyljski*, przed wyjazdem z *Rio-Janeiro*, wydał proklamacyą następującą:

„Mieszkańcy *Rio!* kosztuje mi powtórne rozłączenie się z wami na czas niejaki; lecz potrzeba utrzymania honoru narodowego, przez pożalenie końca wojny południowej, przez pobudzenie mieszkańców tych prowincyi ku należeniu do walki tak koniecznej, a razem chęć widzenia własnymi oczyma potrzeb mojego wojska, zmagają mnie, a zmagają bardzo mocno do niezwłocznego wyjazdu, do prowincyi południowych.

„Zostawiam między wami *Cesarzową*, moją najmilszą małżonkę, mojego syna i wszystkie moje kochane córki, a zabieram tylko z sobą wasz entuzjazm i żale. Nic wam nie mam do zlecenia, przestając tylko na zachęceniu młodzieży prawdziwie brezyljskiej, do wzięcia się do oręża, dla obrony oyczyzny i tronu.

„Jeżeli nie teraz jest okoliczność dla wszy-

stkich brazylińczyków okazania swojego patryoty-  
zmu, tedy lepiej niech Brazylija exystować prze-  
stanie, aniżeli ma tracić sławę, której nabyła, u-  
miejąc bronić swej niepodległości i całości granic.  
Wreszcie, nie mówię do samych tylko miesz-  
kańców Rio, lecz do wszystkich brazylińczyków.  
Brazylińczykowie bądźcie brazylińczykami, a świat  
cały szanować was będzie i Cesarz.”

S Z W E C Y A.

Sztokholm d. 2 marca.  
(Journal de St. Petersbourg.)

J. K. W. Xiężniczka *Zofija Albertyna*, sio-  
stra zmarłego Króla Karola XIII, która zachoro-  
wała, z wywrócenia się w pojeździe, zaczyna przy-  
chodzić do zdrowia; ostatni biuletyn donosi, iż  
J. K. W. zasypiała cokolwiek przez ostatnie nocy,  
i że róża na głowie zupełnie prawie znikła.

S Z W A Y C A R Y A.

— Dnia 20 lutego —  
(Journal de St. Petersbourg.)

Szwajcarya w przeciągu dni kilku postrada-  
ła dwóch wielce wstawionych ludzi, *Fellenberga*  
i *Pestalozzego*. *Pestalozzi* poczuwszy się chorym,  
przybył d. 15 ze swojej majątności *Birs do Brugg*,  
w celu poradzenia się lekarzy, i we dwa dni za-  
kończył życie, mając lat 82.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 4 marca.

Słychać, iż NN. Cesarstwo Ichmość z Ar-  
cy z Xięciem *Franciszkiem Karolem* przybędą d. 12  
maja do *Pragi* (w Czechach), a ztamtąd odwiedzą  
dwór Saski w *Pilnitz*.

Wielki bal, dany d. 11 z. m. przez Xięcia Kan-  
clerza *Metternicha*, na którym znajdowało się 600  
zaproszonych znakomitych osób, był jednym z naj-  
wspanialszych, jakie kiedy w tutejszej stolicy wi-  
dziano. Równie świetnym był także bal, który  
*Baron Geymüller*, Bankier, dał dnia 27 z. m. Wy-  
datki na samo przyporządzenie do niego wynosiły  
30,000 złotych ryńskich, tyleż oraz kosztował bal,  
na którym nawet rozdawano wszelkie owoce letnie.

Zmarły d. 14 z. m. w *Pradze* Cesarstwo-Au-  
stryacki rzeczywisty tainy Rada i Szambelan Hr.  
*Filip Kiński*, zostawił prawdziwie Xiążęcy majątek  
żadnemi długami nieobciążony. W samej jego  
szkatule znaleziono w gotowiznie w monecie kon-  
wencyynej 500,000 zł. ryń. Wnuk jego *Feldmar-  
szałek Hr. Kiński*, odziedzicza 2 majątności w Cze-  
chach, piękny dom w *Pradze* i 700,000 zł. ryń.  
w konwencyynej monecie. Trzej inni jego spad-  
kobiercy otrzymują razem dwoje dóbr w Austrii,  
dom w *Wiedniu*, 90,000 zł. ryń. w gotowiznie i  
5,000 zł. ryń. w prowizyi od obligacyi.

P R U S S Y.

Berlin dnia 8 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Odebrano tu prywatną wiadomość z *Paryża*,  
iż Pan *Canning* został mianowany pierwszym Lor-  
dem Izby skarbowej (pierwszym Ministrem) na  
miejscu Hrabiego *Liverpool*, a Pan *Robinson*, do-  
tychczasowy Kanclerz skarbowy, sekretarzem sta-  
nu spraw zagranicznych na miejscu Pana *Canning*.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 18 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Margrabia *Angeja* donosi z *Melgaco* pod d.  
9. b. m., iż poprzedzającego dnia, wezwał do-  
wódcę Hiszpańskiego w *Tuy*, aby rozbroił powstań-  
ców portugalskich, uciekających do Hiszpanii; lecz  
jeszcze nie odebrał na to odpowiedzi. Margrabia  
*Chaves* z małym oddziałem piechoty i większą czę-  
ścią jazdy swojej, cofnął się w największym nieła-  
dzie przez *Frades* do Galicyi, i trudno mu wrócić  
znowu do *Tras-os-Montes*. Dnia 9 b. m. kazał Mar-  
grabia *Angeja* rozpoznać okolice za ostatniemi mia-  
stami Portugalskiemi *San Gregorio*. Gieryllasy po-  
wstańców dawali odpór; lecz musieli umknąć za  
granicę Hiszpańską, gdzie dwie lub 3 kompanie  
milicyi stanęły, i widocznie dawało opiekę, pozwa-

lając im strzelać niejaki czas do wojska Rejencyi.  
Dnia 10 b. m. domagał się Margrabia *Angeja* za-  
dosyć uczynienia za to.— Jenerał *Stubbs* pisze z *O-  
porto* pod d. 13 b. m., iż wielu żołnierzy powstań-  
ców dobrowolnie się poddało, i że większa część  
półków 4go, 6go, 9go i 21go pójdzie zapewne za  
tym przykładem.

Jenerał *Azevedo*, donosi z *Lamego* pod d. 9  
b. m., iż dowódca milicyi w *Trancaro* odpędził  
bandę gieryllasów, ciągnącą z *Torre de Moncoroo*,  
i chcącą zająć *Foscoa*; banda ta cofnęła się potem  
przez *Frecienada* do Hiszpanii. Brygadyer *Correa*  
de *Melho* pisze z *Barca* pod d. 7 b. m., iż powstań-  
cy zostali odparci aż do granicy Hiszpańskiej. We-  
dług zeznania jeńców, powstańcy chcą wrócić do  
Hiszpanii. Dowiadujemy się z *Valença*, iż spie-  
szą przez *Melgau* do Galicyi.

W różnych wsiach prowincyi *Beira*, wło-  
ścianie okazali taką przychylność ku powstańcom,  
iż porobili zasadzki w lasach, i z okien swoich mie-  
szkań strzelali do żołnierzy wojska Rejencyi. Dro-  
gi są po części tak popsute w północnych prowincy-  
ach, iż więcej niż od dwóch miesięcy nie ode-  
brano tam wiadomości z *Lizbony*; z czego korzy-  
stając stronnicy powstańców puszczają fałszywe wie-  
ści. Z przyczyny złych dróg, Hrabia *Villaflor* i  
Margrabia *Angeja*, posunawszy się o mil kilka, i  
dnia 9 stycznia pobijwszy powstańców, nie mogli  
się wcześniej dowiedzieć, iż powstańcy zgromadzili  
się powrótnie na granicy Hiszpańskiej, a przepra-  
wiwszy się przez rzekę *Tamega*, wkroczyli do lu-  
dnej prowincyi *Minho* i zagrożili miastu *Oporto*.

D. 10 b. m., wojsko Angielskie weszło do *Opor-  
to*. Za przybyciem Anglików do *Villa Franca* (o 4  
mile od *Lizbony*) oświecono miasto. W *Santarem*,  
mimo niepogody, wszyscy mieszkańcy wyszli na spo-  
tkanie, a Anglicy przez tryumfalną bramę wcią-  
gnęli do miasta. Stanowiska wojsk Angielskich  
teraz są następujące: kwatera główna (jenerał *E. Bla-  
keney*) w *Koimbrze*; druga brygada (*P. Th. Ar-  
buthnot*) w *Alemquer*; gwardya (*H. Bouverie*) w  
*Cartaxo*.

Wkrótce po nowym pobiciu przez Hr. *Vil-  
laflor* powstańców portugalskich dnia 5 b. m. kil-  
kaset zbiegów, między którymi, jak utrzymują,  
miał znajdować się i sam Margrabia *Chaves*, przy-  
bywało częściami do *Guardia*, małego portu Ga-  
licyi, na samej granicy położonego. Pierwszy z  
tych oddziałów stanął tam w nocy z dnia 6 na 7.  
Broń, sztandary, konie i zapasy wojenne, które z  
sobą prowadził, oddano natychmiast do składów.

Na sessyi Izby deputatów d. 13 b. m. Pan  
*Ribeiro da Costa* uwiadomił o liście Ministra  
spraw zagranicznych względem układu zawartego  
między rządem naszym i Angielskim, tyczącego się  
wydatków na wojsko posiłkowe Angielskie.

Dnia 20 lutego.

Posłowie zagraniczni przy dworze tutejszym  
otrzymali kopie nowych rozkazów, wydanych Gu-  
bernatorom hiszpańskim względem rozbrojenia po-  
wstańców portugalskich.

Izba Deputowanych uchwaliła oświadczyć po-  
dziękowanie Hrabie *Villaflor* i walecznym ofi-  
cerom jego, za ostatnie czyny wojenne, których świe-  
tność przewyższyła oczekiwanie ich ziomek.

Hrabia *Villaflor* pisze d. 9 b. m. z *Melgaco*:  
„Dziś wszedłem tu z korpusem moim; szczerą kom-  
fakcyonistów udało się umknąć do Galicyi; ztąd ru-  
szą do *Lamego*.”

Jenerał *Stubbs* donosi z *Oporto* pod d. 13 b. m.,  
iż tam przybyło 129 żołnierzy różney broni, któ-  
rzy chorągwie powstańców opuścili. Jenerał *Aze-  
vedo*, odebrał d. 13 b. m. w *Lamego* jeńców, któ-  
rych poprzedzającego dnia wzięto w *Foscoa*. Znaj-  
duje się między nimi 3 oficerów i 60 ludzi mi-  
licyi z *Miranda*.

Dnia 10 b. m. wyszła ztąd ostatnia brygada  
wojska angielskiego. Wyjechał także jenerał  
*Clinton* z główną kwaterą. Słychać, iż wydał ode-  
zwę przeciw powstańcom, zagrażając, iż mają się  
spodziewać niezwłocznego zniszczenia, jeśliby dłu-  
żej odpór dawali.

DO/DATEK

Wilno dnia 14 marca r. s. 1827 Roku.

Margrabia *Chaves*, po porażce swojej wtargnął znowu przez Hiszpanią do *Tras os-Montes*. W zdobytych taborach Vice-Hrabiego *Montelegre* znaleziono korespondencją, która wyjawia zły sposób myślenia kilku członków obu Izb i znakomitych kupców tutejszych, a nawet Vice-Hrabiego *Garcia*; w którego domu mieszkał generał Angielski *Clinton*. Generał *Stubbs* kazał zrobić kopie tych listów, a oryginały posłał rządowi. Posłano także ich kopie do Anglii. Ważne te pisma zostały podane wczora Izbie Deputowanych, która dla tego odprawiła tajne posiedzenie.

Pewny żołnierz Angielski w *Lizbonie* został zupełnie nowym sposobem ukarany. Lubił codziennie pić wino *Porto*, co było powodem: iż wkrótce został bez pieniędzy, tak dalece, iż chcąc zaspokoić chęć do owego wina, sprzedawał część swojej odzieży. Kapitan dowiedziawszy się o tém, rozkazał mu za karę stać przy koszarach na wpół nago.

## H I S Z P A N I J A.

Madyt dnia 19 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

Stolica nasza zdaje się być teraz twierdzą, ćwiczenia wojskowe następują jedne po drugich. Podczas czynionych d. 16 b. m. obrotów, Król Jmć sam był obecnym. Pięć pułków, stojących tu i w pobliskości, po ukończonych ćwiczeniach, uda się na granice. Dziś o świcie wyciągnęły ku *Prado*, gdzie artylleryja i jazda ochotników mają się ćwiczyć w strzelaniu.

Nie można sobie wyobrazić przestachu Hiszpanów przychylnych powstańcom Portugalskim, gdy się dowiedzieli o ich porażce; spodziewali się doniesienia o wzięciu *Oporto* i wypędzeniu wojska Rejencyi. Zamiast tych pięknych wiadomości przysłał Generał *Eguja* raport o zupełnym pobiciu powstańców; część ich przybyła w łodziach do małej wioski *La Guardia* na granicy Hiszpańskiej przy ujściu *Minho*; inni poszli do *Vigo*; wielu dostało się do *Tuy*; największa część w wielu miejscach przeszła granicę; jednym słowem: cała północna Portugalia oczyszczona jest od powstańców, prócz małej liczby gieryllasów. Naczelnym dowódcą rozłączając się z niemi, wydał odezwę, w której chwali ich wierność, a rozpoczęcie dalszych kroków nieprzyjacielskich do innego czasu odkłada. Nim to nastąpi Generał *Eguja* rozbraja ich i w głąb kraju wysyła. Zapewniają, iż Generał *Silveira* w towarzystwie 6 ludzi przybył do *Valladolid*, skąd wyjechał do Francyi.

— Dnia 23 lutego —

Nakazano spiesźnie uskuteczyć postanowienie względem zaciągu 24,000 ludzi do wojska krajowego, a chociaż duchowienstwo ofiarowało potrzebną sumę na jego uzbrojenie i umundorowanie, wszelako nałożony będzie podatek 50 milionów realów w sposobie pożyczki.

Pan *Luyanoc*, sekretarz Rady Stanu w czasie pobytu byłych Stanów w *Kadyxie* roku 1812, otrzymał pozwolenie powrotu do tutejszej stolicy.

Korpus obserwacyjny hiszpański na granicy nie wynosi 24,000 ludzi, między którymi jest blisko 10,000 wojska liniowego.

Generał *Longa* zdał naczelną dowództwo w dawnej Kastylii generałowi *Escudero*, gubernatorowi w *Zamora*, i pojechał do *Azerato*, gdzie się odbywa instrukcja sprawy przeciw niemu. Brygadyer *San Lorente*, dostał pomieszania zmysłów, ze zgrzyoty, iż jest wplątany do tej sprawy. Margrabia *Chaves* pokazał się z 700 ludźmi przy *Orense*, a nawet posunął się do *Celanova*, gdzie zastał 4 kompanie piechoty pod dowództwem Podpułko-

wnika *Pereira*, który mu oświadczył, iż ma rozkaz, aby go rozbroił. Wrócił potem Margrabia do *Tras os-Montes*. Rozbrojono powstańców portugalskich przybyłych zza rzeki *Gaudiana*. Dowódca Hiszpański w *Vigo* donosi, iż 350 ludzi z różnych korpusów powstańców, z Podpułkowikiem i 12 oficerami, sprowadzono do tego miasta i rozbroiono. W dniach 6 i 7 b. m. przybyli powstańcy Portugalscy do Galicji; lecz w dniach 10, 11 i 12 b. m. udali się znowu w pochód, celem wrócenia inną drogą do Portugalii.

## T U R C Y A.

Stambul dnia 4 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż Porta oświadczyła przez Reis-Effendego, posłowi Angielskiemu, iż nie przyjmie propozycyi względem Greków i na ich korzyść czynionych, a to z powodów, jakie już dawniej wymieniła. Pogłoska ta ma tém większe podobieństwo do prawdy, iż dowodzi niezachwianego postanowienia Dywanu.

Dnia 8 lutego.

Pan *Stratford Canning*, Poseł Angielski ponowił propozycje swoje względem Grecyi, i w podanej niedawno Reis-Effendemu nocię, żądał, aby wszelkie kroki nieprzyjacielskie na lądzie i morzu tymczasowie ustały. Ciekawą jest odpowiedź Porty na wspomnianą notę, ile że dotychczasowe w tej mierze przełożenia, żadnego skutku nie wzięły.

Grecy spodziewają się z pewnością przybycia Lorda *Cochrane*. Kommissya złożona z półkownika *Heideck*, Doktora *Bailly* i Pana *Petrini*, ma sobie polecony rozkład funduszków, nadesłanych z Niemiec i Francyi.

Trwa ciągle tracienie ludzi w tutejszej stolicy. Seraskier basza obsta je najmocniej za użyciem tej surowości. Niedawno rozeszła się pogłoska, iż kapitan basza został oddalonym. Wczora wieczorem miała nadeść wiadomość o poddaniu się warowni *Akropolis* przy *Atenach*.

Od granic tureckich dnia 20 lutego.

Listy z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 25 stycznia wyrażają, iż przybyły tam z *Navarino* kapitan okrętu Sycylijskiego doniosł, że eskadra Turecka, złożona z 20 okrętów, pod dowództwem kapitana *Beja*, udała się do *Dardanellow*, zamiast połączenia się z flotą Egipską, jak z początku mniemano.

Kapitan okrętu, który po 16stodniowej żegludzie przybył z *Modon* do *Tryestu*, zapewnia, iż *Ibrahim* basza wrócił z *Trypolizy* do *Modon*.

Blisko 12,000 wojska stoi w *Modon*, *Coron* i *Navarino*, a w *Trypolizie* jest osobny korpus pod dowództwem *Sulem Beja*, Francuza, który przyjął wiarę Mahometańską. Niedaleko *Chitries* (w zatoce *Kalamata*) znajduje się wielki okręt Grecki i kilka mniejszych statków, pod zastoną wystawioną tam niedawno warowni, 12 dział mającej. Okręt ten odparł niedawno korwetę Turecką, wysłaną przeciw wspomnianym statkom.

Według odebranych wiadomości z *Korfu* pod d. 8 b. m. ciągle powodzi się Grekom. *Ibrahim* basza jest nieczynny w *Modon*; w Grecyi wschodniej wszyscy powstałi. Kapitan *Makri* posunął się przez *Salonę* do spustoszonych okolic *Missolongi*. *Ateny* mają być zupełnie oswobodzone, a Seraskier cofnął się do *Termopilów*.

*Maurocordato* żyje teraz prywatnie na wyspie *Syra* i nie należy do publicznych interesów Grecyi.

W *Alexandryi* (w Egipcie) był wielki pożar, który naypiękniejszą i nayludniejszą część tego miasta obrócił w perzynę.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

**О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.**

3 Отъ Минской Казенной Палаты объявляея смѣ, чтобы значущіе по прилагаемому при семь имянному списку крестыяне Минской Губерні Вильскаго Повеша Казеннаго имѣнія Волколапъ оказавшіеся вышедшими въ разныхъ годахъ и живущими, одни въ Виленской, Витебской и Минской Губерніи, а другіе въ неісвѣстныхъ мѣсахъ нѣкѣмъ держимы на жишельствѣ небыли, и на случай гдѣбы кто оказалъ, чтобы доспавленъ былъ съ семействомъ (буде имѣеть) и имуществомъ въ Казенное имѣніе Волколапы. Генваря 10 дня 1827 года.

Совѣтникъ Владимиръ Вередковичъ.  
Секрѣтарь Голинѣвичъ.  
Начальникъ Спота Юранъ.

Вышедшіе разными времениами и живущіе въ Вильнѣ и по прочимъ мѣсамъ Крестыяне, съ показаніемъ сколько на ихъ почитаея податей и земскихъ повинностей.

Когда бѣжати.	Мѣсѣчка Волколапъ.	Земскихъ повинностей.	Податей за 1824 и 1825.		Гдѣ находится.	
1825	Михайло Црешкѣвичъ <i>Деревни Городыща.</i>	2 69 $\frac{1}{2}$	8	2		
1821	Петръ Демидовичъ	5 42 $\frac{3}{4}$	8	2	В с е с і и в ь В и л ь н ѣ	
—	Лукашъ Спрукъ	5 42 $\frac{3}{4}$	8	2		
—	Герасимъ Черянинъ и два сыновья	16 26 $\frac{3}{4}$	24	6		
—	Брашья Герасима Изидоръ и Василь <i>Овсяники.</i>	10 84 $\frac{1}{2}$	16	4		
1820	Иванъ Демидовичъ	6 51	8	2	с і и в ь В и л ь н ѣ	
—	Игнашь Демидовичъ	19 53	24	6		
—	Юрко Демидовичъ	6 51	8	2		
1818	Маршинъ Януковичъ <i>Анциперовъ.</i>	23 32	16	4		
1818	Брашъ Степана Жука <i>Януковъ.</i>	11 66	8	2	с і и в ь В и л ь н ѣ	
1823	Янъ Януковичъ съ двумя сыновьями	19 53	24	6		
1821	Иванъ Любецкій съ сыномъ <i>Станиславцовъ.</i>	10 84 $\frac{1}{2}$	16	4		
1821	Данило Подрѣзъ съ двома сыновьями	16 26 $\frac{3}{4}$	24	6		
—	Данило Спрукъ съ сыномъ	19 84 $\frac{1}{2}$	16	4	В и л ь н ѣ	
—	Михалъ Януковичъ съ двома сыновьями	16 26 $\frac{3}{4}$	24	6		
1819	Никифоръ Шшура	8 73	8	2		
1823	Якубъ Януковичъ съ сыномъ <i>Деревни Цильковъ.</i>	5 39	16	4		
1820	Петръ Гиринъ сынъ Карпѣй	6 51	8	2	В и л ь н ѣ	
—	Сынъ Максима Микулѣча <i>Мартулевъ.</i>	6 51	8	2		
1823	Марка Маршуль <i>Марцинолевъ.</i>	2 69 $\frac{1}{2}$	8	2		
1820	Андрей Сварцевичъ съ сыномъ	13 2	16	4		
1819	Гришко Олехновичъ <i>Гайдукъ.</i>	8 73	8	2	В и л ь н ѣ	
1822	Павель Хвѣськовичъ	3 82	8	2		
1818	Василь Хвѣськовичъ	11 66	8	2		
1819	Франшишекъ Ивановскій	8 75	8	2		
1821	Янукъ Ивановскій	5 42 $\frac{3}{4}$	8	2	В и л ь н ѣ	
—	Томашъ Спржендзевскій <i>Куриловиъ.</i>	5 42 $\frac{3}{4}$	8	2		
1819	Яско Плескунъ	8 73	8	2		
1824	Игнашь Плескунъ <i>Будзицъ.</i>	1 56	8	2		
1820	Федоръ Крукъ съ двома сыновьями	19 53	24	6	В и л ь н ѣ	
1819	Павель Зеленькѣвичъ	8 73	8	2		
1818	Игнашь Липвинъ съ сыномъ	23 32	16	4		
1824	Брашъ Игнашя Самбля	1 56	8	2		
—	Сымонъ Кацѣйко	1 56	8	2	Подъ Вильномъ въ Ракацинкахъ. въ Карянахъ {подъ Вильномъ. за Вильномъ въ Боркушкахъ.	
<i>Мѣстѣко Волколапъ.</i>						
1823	Домѣникъ Шимаговскій <i>Д. Городыща.</i>	2 69 $\frac{1}{2}$	8	2		
1820	Василь Плюша <i>Д. Гвоздовъ.</i>	6 51	8	2		
1820	Якова Славинского 3 сыновья <i>Д. Глинского.</i>	19 53	24	6		
1818	Михайло Глинскій <i>Д. Городыща.</i>	11 66	8	2		
1821	Андрей Мойсѣвичъ съ сыновьями Янукомъ и Лавриномъ. <i>Д. Анциперовъ.</i>	16 26 $\frac{3}{4}$	24	6		
1819	Якубъ Левинъ <i>Д. Малакова.</i>	8 73	8	2		
1820	Адамъ Глинскій <i>Глинского.</i>	6 51	8	2		
1822	Франшишекъ Глинскій и сынъ	—	—	—		
1818	Сымонъ Черянинъ и 2 сыновья <i>Д. Будзицъ.</i>	34 98	24	6		
1819	Бенедикшъ Липвинъ	8 73	8	2		

Когда бежали.	Мѣстѣчка Волколашѣ.	Земскихъ повинностей.		Подашѣй за 1824 и 1825.		Гдѣ находится.
1820	Никифоръ Мойсѣвичъ . . . . . <i>Д. Городыща.</i>	6	51	8	2	въ Свеншянахъ. подь Свиромъ.
—	Петръ Януковичъ съ сыномъ . . . . . <i>Д. Ракитовщизны.</i>	13	2	16	4	
1822	Андрей Глинскій . . . . . <i>Д. Кисѣва.</i>	3	32	8	2	въ Вилкомирѣ за Видзми.
—	Каѣшанъ Глинскій . . . . .	3	32	8	2	
—	Петръ Глинскій съ Франшискомъ, Викеншиемъ и прочими. <i>Д. Малакова.</i>	19	10	40	10	
1820	Казимиръ Глинскій . . . . . <i>Глинского.</i>	6	51	8	2	подь Динабургомъ въ Шкурделинѣ. въ Шарковщизнѣ. около Пощавѣ.
1825	Павель Глинскій съ сыновьями . . . . . <i>Овсѣяникъ.</i>	—	—	40	10	
1820	Алѣксей Славинскій съ двома сыновьями . . . . . <i>Завлишекъ.</i>	19	55	24	6	въ Шарковщизнѣ. около Пощавѣ.
—	Томашъ Славинскій съ сыномъ . . . . . <i>Д. Куриловицъ.</i>	26	4	32	8	
1821	Климасъ Гапличинъ . . . . . <i>Будзицы.</i>	5	42½	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1819	Јосифъ Славинскій . . . . .	8	73	8	2	
1820	Данило Плюша . . . . . <i>Д. Городыща.</i>	6	51	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
—	Спешанъ Януковичъ . . . . . <i>Ракитовщизны.</i>	6	51	8	2	
—	Людвигъ Саншаръ . . . . . <i>Овсѣяникъ.</i>	19	53	24	6	С и и К р е с ш ѣ н е
—	Лука Саншаръ . . . . . <i>Вишневецъ.</i>	6	51	8	2	
1818	Михайло Пирнѣвичъ . . . . .	11	66	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1819	Андрей Кушель . . . . . <i>Анциперовъ.</i>	8	73	8	2	
1823	Франшишекъ Жукъ съ сыномъ Степаномъ . . . . .	2	69½	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1821	Якубъ Кимшиачъ съ сыномъ Сымономъ . . . . . <i>Януковъ.</i>	5	42½	8	2	
1823	Сымонъ Януковичъ съ зма сыновьями . . . . .	26	4	31	38	С и и К р е с ш ѣ н е
1821	Лавринъ Януковичъ съ двома сынами . . . . . <i>Станиславцовъ.</i>	16	26½	24	6	
1821	Яковъ Подрезъ . . . . .	5	42½	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1822	Спешанъ Спрукъ . . . . .	3	82	8	2	
—	Михайло Спрукъ . . . . . <i>Дубровски.</i>	3	82	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1821	Василь Маѣшинокъ . . . . .	5	42½	8	2	
1819	Лавринъ Маѣшинокъ . . . . . <i>Мартулей.</i>	8	73	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1823	Михайло Сварцевичъ съ сыномъ . . . . . <i>Д. Марцинелесницъ.</i>	5	39	16	4	
1819	Спаниславъ Ивановскій . . . . .	17	45	16	4	С и и К р е с ш ѣ н е
—	Сымонъ Олехновичъ . . . . .	8	73	8	2	
1818	Змишрокъ Плъскунъ . . . . . <i>Д. Плъшуновъ.</i>	11	66	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1824	Елѣяшъ Будзичъ: сыны Якубъ и Янка . . . . . <i>Д. Куриловицъ.</i>	4	68	24	6	
1818	Маршинъ Дашкѣвичъ . . . . .	11	66	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
—	Михайло Мальналь . . . . .	11	66	8	2	
1820	Янки Наигловича сынъ . . . . . <i>Д. Янгукъ.</i>	6	51	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
1823	Янка Гапличинъ . . . . .	3	82	8	2	
1822	Сынъ Франшишка Глинского Михаль . . . . . <i>Д. Глинского.</i>	7	64	16	4	С и и К р е с ш ѣ н е
1818	Казимиръ Глинскій . . . . .	11	66	8	2	
1820	Јозефъ Пода зашъ Янки Черянина . . . . . <i>Д. Струковъ.</i>	6	51	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
—	Игнашъ Плъскунъ . . . . .	6	51	8	2	
1821	Томашъ Славинскій съ сыномъ, брашьями, Викеншиемъ, Андреемъ и Яковомъ . . . . . <i>Д. Маѣбекъ.</i>	32	53	48	12	С и и К р е с ш ѣ н е
1820	Јосифъ Гапличинъ . . . . .	6	51	8	2	
1818	Машвѣй Гигаль . . . . . <i>Д. Гигаловъ.</i>	11	66	8	2	С и и К р е с ш ѣ н е
—	Сымонъ Гигаль . . . . .	11	66	8	2	
1817	Спешанъ Гигаль съ пасынкомъ . . . . .	59	85½	24	6	Г д ѣ .

Всего земскихъ повинностей и подашѣй . . . . . | 2076 р. | 9 | коп. |  
Совѣтникъ Владимиръ Вередковичъ,  
Секрѣтарь Годиновичъ.  
Начальникъ Шола Юранъ.

1. Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w podległym jej Witkomierskim powiatowym Kaznaczeystwie, jest teraz wakans na powiatowe go Kaznaczeja, z pensją etatową na rok 800 rubli assygn.; życzący zająć to miejsce, zechcą jawić się do tej Izby z okazaniem attestatów, a na zabezpieczenie skarbu, z dostatecznymi porenkami, lub kaucyami. Dnia 9 marca 1827 roku.

Guberski Kaznaczej Lego.

Naczelnik Stołu Piotr Szuszkiewicz.

Pomocnik Naczelnika Stołu W. Zaborowski.

1 Magistrat miasta Wilna podaje do publiczney wiadomości, że na oddanie Kamienic suksessorów żyda Jochela Mejerowicza Jochel-sona w M. Wilnie przy Ulicy Szklanney pod N. 251, 252 i 251 obok siebie położonych, z daty 23 apryla terazniejszego roku w jednoroczną lub trzyletnią arendowną dzierżawę, Licytacya ma odbywać się w Magistracie Wileńskim w dniach 18, 22 i 24 a przetarg w dniu 28 idącego miesiąca marca. Ktoby zatem życzył sobie należeć do takowey Licytacyi, zechce w oznaczonych na oną terminach przybyć do Magistratu Wileńskiego, gdzie każdego czasu można przejrzeć i warunki do tej licytacyi postugiwać mające. Roku 1827 miesiąca marca 11 d.

Józef Giec B. M. M. W.

Rejent Degutowicz.

1. Majątek Luszniów w Powiecie Braślawskim, od Dyneburga mil 3, od Widz tyleż, od Wilna 20 do pięćdziesięcioletney possessyi JW. Jenerała Kopcia należący, jest od tegoż do zbycia swém prawem. Chcący o to traktować, udać się raczą do W. Sędziego Tymowskiego mieszkającego we własnym domu w Wilnie.

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski massy zeszłego Józefa Kuszelewskiego Marszałka Witkomierskiego w majątku Sterkańcach czynność swą odbywający, mając na dniu 18 terazniejszego miesiąca marca promulgować Dekret Oczewisty w Sprawie przez Remisę Sądu Głó-

1 Почишавъ напечатанную въ Газетѣ Личовскаго Курьера N. 16 сего года спашью, о появившейся во многихъ домахъ города С. Пешербурга натуральной оспы, оспы того, что нѣкоторые гишпелы сей Столицы не принялы спасительныхъ средствъ къ охраненію дѣтей и взрослыхъ лицъ, оспы послѣдствій сей небезопасной болѣзни, знаи при томъ, что по нѣкоторымъ деревнямъ и окрестностямъ города Вильна, находишся натуральная оспа. Ниже подписавшійся, занимающъ непрерывно оспы двадцати лѣтъ, въ здѣшнемъ городѣ и въ окрестностяхъ онаго, прививаніемъ предохранительной оспы, полагаю пріятнымъ исполненіемъ, званія своего обязанной, извѣстивъ симъ Почтенную Публику, что имѣю у себя щцательно, собираемую имъ матерію коровей оспы, или такъ называемую вакцину. Для прививки коей дѣтямъ бѣдѣвшихъ родителей безъ различія въ звани и исповѣданіи, опредѣляю послѣ обдѣнѣ время, въ зимнихъ мѣсяцахъ каждое воскресенье, а въ лѣтнихъ каждо недѣльно воскресенье же и среду. Сколько же съ одной стороны за сіе не будешь пребаваша никакого вознагражденія, столько съ другой одолажуются матери, дабы послѣ прививки предохранительной оспы, пятого дня, приносили дѣтей своихъ въ вышеопредѣленное время и дни, къ ниже подписавшемуся, для узнанія, принялась ли прививка, и оказывалась ли нужные и приличные оной знаки, ибо такимъ только образомъ обнадѣживающа благополучное прививаніе оспы. Городъ Вильно марта 8 дня 1827 года, въ домѣ председателя Кнзя Гедройца на большей улицѣ подъ N. 201 на прешѣмъ эшаже.

Piotr Sukiewicz Medyk pierwszej klasy Cesarzskiego Towarzystwa Medycz. Wileń. Członek. Dozwala się drukować: Wilno dnia 10 marca 1827 r. Z. Dziekana Oddziału Nauk Lekarskich Radca Koleg, Professor M. Mianowski.

wnego Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1824 januاری 31 dnia zapadła, rozpoznaniu swojemu poruczoney; o tém strony interessowane przez ninieyszą awizacyą zawiadamia. Roku 1827 marca 5 dnia.

Podkomorzy Powiatu Zawileyskiego Wincenty Dowgiałło.

Pisarz Grodzki Upitski Antoni Olechnowicz. Sędzia Ziemski Oszmiański i Exdywizor Justyn Czernicki.

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski na podział majątku Rymowicz w Pcie Oszmiańskim położonego między familią WW. Osmolskich i wierzycieli zeszłego Jana i żyjącej Scholastyki z Sulistrowskich Osmolskich, Dekretem Remissynym Sądu Ziemskiego Ptu Oszmiańskiego dnia 30 meca oktobra 1825 r. ferowanymznaczony, do pomienionego majątku Rymowicz dnia 28 februاری terazniejszego 1827 r. dla oczywistego sprawy konkursowey rozbioru zjechawszy, bez odkładów już żadnych przełożenia interessu stron słuchać, i sprawę oczewiście dnia 14 meca marca t. r. wziąć do namowy, postanowił; oczem aby strony interessowane uwiadomionemi były, i do rozprawy submissione rei przystępowały, ninieysza w Kuryerze Litewskim zamieszcza się awizacya. Dat. 1827 r. meca marca 2 dnia.

Tadeusz Wierzbowicz Podkom. Ptu Oszmiańskiego Kawaler.

Raymund Chodźko Ziem. Prezydent Kawaler Exdywizor.

Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziem. Ptu Oszmian. Exdywizor.

Ziemski Ptu Oszmiańskiego i Exdywizorski Regent Ignacy Oganowski.

2. Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego do miasta Królewca, Wileńskiego Powiatu szlachcic Józef Latuszyński, z będącymi przy nim Wincentym Gołkowskim i Andrzejem Wołodkowiczem słuźącymi, na miesiąc sześć.

Z powodu pomieszczonego w Gazecie Kurjera Litewskiego pod N. 16 roku terazniejszego artykułu o zjawieniu się po wielu domach w St. Petersburgu ospy naturalney, jedynie przez zaniebdanie niektórych mieszkańców tej stolicy, korzystania z przestrog sobie dawanych, względem zachowania dzieci i osób dorosłych, od okropnych z pomienioney choroby skutków przez szczepienie wawkyny, nie mniej z uwagi, że ospa naturalna w niektórych wsiach i okolicach Miasta Wilna panuje; niżej podpisany od lat dwódziesięciu ciągle zajmując się w tuteyszym mieście i jego okolicach szczepieniem wawkyny, rozumie, iż dopełni miły swemu powołaniu powinności, kiedy przez ninieysze Publiczność zawiadomi, iż nieprzerwanie zachowuje u siebie materią wawkyny, dla szczepienia której, dzieciom rodziców uboższych wszelkiego stanu i wyznania, przeznaczają godziny poobiednie, w miesiącach zimowych każdą niedzielę, w miesiącach letnich środę i niedzielę. Za tę postugę jak z jednej strony żadna nagroda wymagać się nie będzie, tak z drugiej obowiązują się matki, aby po zaszczeniu wawkyny dnia piątego, przynosiły swoje dzieci w tychże godzinach i dniach do niżej podpisanego dla przekonania się, czyli wawkyna przyjęła się, i czyli okazać potrzebne i właściwe sobie charaktery, bez czego nigdy nie można bydź pewnym o pomysłnym szczepieniu.

Wilno dnia 8 marca 1827 roku. W domie J. O. X. Giedroycia Prezidenta, przy ulicy Wielkiej pod N. 201 na trzecim piętrze od ulicy.